

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Ziółka

Sędziowie SSO Ewa Taberska (spr.)

SSO Leszek Matuszewski

Protokolant aplik. apl. ogólnej P. C.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Wojskowej del. do Prokuratury Okręgowej M. N.

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2015 r.

sprawy **K. D.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 177 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile – VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Z. z dnia 27 listopada 2014 r. sygn. akt VIII K 593/14

Uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Złotowie do ponownego rozpoznania

L. M. M. E. T.

UZASADNIENIE

K. D. został oskarżony o to, że:

w dniu 4 września 2014 r. kierując samochodem ciężarowym marki S. (...) nr rej. (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jechał z prędkością większą niż dozwolona i nienależycie obserwował drogę, na skutek czego chcąc uniknąć najechania na stojące na światłach samochody podjął manewr hamowania i skręcił kierownicą w lewo, w wyniku czego kierowany przez niego pojazd bokiem przemieścił się na lewy pas ruchu i zajechał drogę jadącej prawidłowo z przeciwnego kierunku ruchu samochodem marki F. (...) nr rej. (...) S. K., która uderzyła czołowo w bok samochodu ciężarowego, który następnie nadal przemieszczając się bokiem zepchnął kierowany przez nią samochód do przydrożnego rowu i przygniótł go, na skutek czego S. K. doznała obrażeń ciała w postaci otwartego ciężkiego urazu czaszkowo – mózgowego ze złamaniem wieloodłamowym kości czołowej z wgłobieniem odłamów do jamy czaszki, rozkawałkowaniem pokrywy czaszki, rozkawałkowaniem z przemieszczeniem kości twarzoczaszki, rozerwaniem opon twardych i miękkich mózgu, rozerwaniem i stłuczeniem mózgu, krwotokami śródczaszkowymi i śródmózgowymi oraz licznych złamań żeber, mostka, stłuczenia płuca prawego i śródpiersia, złamania obu kości podudzia, w wyniku których poniosła śmierć na miejscu,

tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k.

Oskarżyciel publiczny zamieścił w akcie oskarżenia wnioski o skazanie oskarżonego bez przeprowadzania rozprawy wymierzenie uzgodnionej z oskarżonym kary. Sąd przychylając się do tego wniosku, na posiedzeniu wyrokiem z dnia

27 listopada 2014 r., sygn. akt VII K 593/14 Sąd Rejonowy w Pile w VII Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Z.:

- uznał oskarżonego K. D. za winnego występku z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności na okres 3 lat tytułem próby

- na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu 100 stawek dziennych grzywny, ustalając na podstawie art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł

- na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. (Dz. U. Nr 49 z 1983 r. poz. 223) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w łącznej kwocie 1.314,33 zł, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 400 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej i zaskarżył go w całości na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucił:

- rażącą niewspółmierność – łagodność kary, polegającą na orzeczeniu wobec oskarżonego kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, a także grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł, która jest karą rażąco niską w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu jakiego dokonał oskarżony, a zwłaszcza do jego konsekwencji, jakim była śmierć S. K. oraz w stosunku do możliwości zarobkowych sprawcy.

Przy tak sformułowanym zarzucie pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

ewentualnie o:

- zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby w maksymalnym wymiarze tj. 5 lat, orzeczenie kary grzywny, której ilość stawek dziennych odpowiadałaby równowartości 10000 zł, a także orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres co najmniej 2 lat.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego skierowana przeciwko rozstrzygnięciu o karze okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności należy powtórzyć choć zaznaczono to już na początku, iż Sąd wymierzył uzgodnioną z oskarżonym karę w trybie art. 335 § 1 k.p.k. Wymierzona kara była więc efektem porozumienia pomiędzy prokuratorem a oskarżonym K. D.. W związku z tym wnioskiem Sąd skierował sprawę na posiedzenie, zaakceptował jej wymiar i skazał oskarżonego zaskarżonym wyrokiem.

Sąd podziela zarzut pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, iż wymierzona kara jest rażąco łagodna.

Przypomnieć bowiem należy, chociaż kwestia okoliczności jakie należy brać pod uwagę przy wymiarze kary zdaje się nie budzić wątpliwości dla Sądu I instancji, że dyrektywy wymiaru kary określa art. 53 § 1 i 2 k.k.

Przepisowi temu, wolą ustawodawcy nie nadano brzmienia kategorycznego, które obligowałoby do wymierzania konkretnej kary za konkretne zachowania. Zamiarem suwerena było aby karę kształtować w sposób odpowiadający konkretnemu przypadkowi przy uwzględnieniu zarówno okoliczności podmiotowych jak i przedmiotowych. Taka wykładnia tego przepisu jest powszechnie akceptowana w orzecznictwie. Potwierdza to postanowienie SN z 26 stycznia

2011 r., III KK 335/2010, LexisNexis nr 3983052, w którym stwierdzono, że: „Przepis art. 53 § 1 i § 2 k.k. określa jedynie ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary i nie ma - w związku z tym - charakteru normy stanowczej. Dyrektywy w nim wyszczególnione objęte są swobodną sferą sędziowskiego uznania”. Przepis art. 53 § 1 k.k. zawiera więc ogólne dyrektywy wymiaru kary. Naczelnymi zasadami przy wymiarze kary są zasada sędziowskiego uznania oraz zasada wymiaru kary w granicach przewidzianych w ustawie.

Odnosząc się do tych zasad Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, że nie oznaczają one, iż Sąd może w sposób całkowicie dowolny kształtować karę za dany czyn i tak wymierzona kara jest słuszna jeżeli mieści się w granicach ustawowych. Sąd musi mieć na uwadze także pozostałe zasady wymiaru kary czyli uwzględnienie stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz dyrektywy prewencji ogólnej i szczególnej. Winą jest ujemnie oceniany, z punktu widzenia ustawy karnej, stosunek psychiczny sprawcy dorosłego, poczytalnego, działającego w normalnej sytuacji motywacyjnej do czynu. (Filar Marian, Kodeks karny. Komentarz, wyd. III, Lexis Nexis 2012 r.) Elementy składające się na stopień społecznej szkodliwości czynu określa art. 115 § 2 k.k. Przepis nakazuje brać po uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości elementy o charakterze podmiotowym takie jak postać zamiaru i motywacja sprawcy oraz elementy o charakterze przedmiotowym takie jak rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu i wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Spoglądając na te elementy wyraźnie widać, iż przeważające znaczenie mają elementy o charakterze przedmiotowym czyli te dotyczące same czynu a nie osoby sprawcy.

Zgodnie z dyrektywami prewencji szczególnej kara ma uwzględniać cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec sprawcy. Celem karania jest więc kształtowanie postawy sprawcy, wyrobienie u niego negatywnego stosunku od popełnionego czynu i odstraszenie go a w skrajnych przypadkach uniemożliwienie mu popełnienia czynu zabronionego w przyszłości.

Dyrektywa prewencji ogólnej nakazuje przy wymiarze kary mieć na względzie to aby oddziaływanie kary nie ograniczało się tylko do osoby sprawcy ale wpływało w pożądanym sposobie na resztę społeczeństwa. Nie chodzi tu tylko o potencjalnych sprawców czynów zabronionych ale także o innych obywateli, którzy muszą mieć poczucie, że przestrzeganie prawa jest słuszne i opłacalne a jego nieprzestrzeganie spotyka się z nieuchronną reakcją karną.

Przepis art. 53 § 2 k.k. określa szczególne przesłanki wymiaru kary. Składają się nań konkretne okoliczności, które Sąd uwzględnia przy wymiarze kary. Dzielą się one na trzy grupy czyli przesłanki charakteryzujące czyn, osobę sprawcy oraz okoliczności informujące o przebiegu procesów psychicznych. Zwarte w tym przepisie sformułowanie „w szczególności” oznacza, iż nie jest to katalog zamknięty a zatem okoliczności nie zostały tu wskazane w sposób wyczerpujący i jeżeli w konkretnym stanie faktycznym ujawnią się takie, które należałoby wziąć pod uwagę przy wymiarze kary Sąd winien je uwzględnić.

W ramach sędziowskiego uznania Sąd kształtuje karę przy uwzględnieniu tych wszystkich dyrektyw i okoliczności. Sąd II instancji dostrzega, że w konkretnej sprawie z racji na charakter popełnionego czynu określone elementy mogą znaleźć większe lub mniejsze odbicie co nie zmienia faktu, że wymierzona kara musi być efektem rozsądnego i zgodnego z prawem bilansowania ich wszystkich.

Sąd Okręgowy ma świadomość, że przedstawione powyżej zasady wymiaru kary zostały tylko delikatnie zarysowane i to w sposób dość lakoniczny. Takie działanie było zabiegiem celowym. Nie jest bowiem rzeczą Sądu ad quem wyjaśnianie tych przepisów dla Sądu niższej instancji i zamiast niego. Zgodnie bowiem z art. 8 k.p.k. Sąd rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne. Rolą Sądu I instancji jest rozstrzygnięcie przepisów na potrzeby konkretnego postępowania. Poczynione tu rozważania mają stanowić punkt wyjścia dla lepszego uzasadnienia zapadłego rozstrzygnięcia.

Przechodząc już do właściwej części uzasadnienia należy wskazać, że Sąd w stopniu niewystarczającym uwzględnił te wszystkie wymienione okoliczności czego efektem była kara rażąco niewspółmierna do wagi popełnionego przestępstwa.

Przepisy k.p.k. nie zawierają definicji kary rażąco niewspółmiernej. Pojęcie to zostało jednak zdefiniowane w orzecznictwie. Na poparcie tego stwierdzenia można przywołać np. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1985 r., sygn. akt. V KRN 178/85 w którym stwierdzono, że: „Zarzut rażąco niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą”.

Nie umyka wszakże Sądowi Okręgowemu, że wyrok zapadł na posiedzeniu w związku z wnioskiem prokuratora o skazanie bez przeprowadzania rozprawy. Tryby konsensualne, do których niewątpliwie należy skazanie na podstawie wniosku z art. 335 § 1 k.k. są wyrazem tendencji do szybkiego i prostego zakończenia postępowania a także znacznego zaoszczędzenia kosztów. Karę określa prokurator w porozumieniu z oskarżonym i Sąd jeżeli przychylił się do wniosku to skazuje oskarżonego wyrokiem wymierzając mu tę właśnie karę.

Nie można jednak stracić z pola widzenia, że oskarżony popełnił przestępstwo i musi ponieść słuszną karę, która tak jak każda inna kara musi uwzględniać dyrektywy opisane w art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd kontroluje czy zachodzą warunki do skazania bez przeprowadzania rozprawy i jeżeli uznaje, że takich warunków brak to zgodnie z art. 343 § 7 k.p.k. winien rozpoznać sprawę na zasadach ogólnych.

Oceniając okoliczności tego stanu faktycznego i mając na uwadze zarzut apelacji skierowany przeciwko części wyroku dotyczącej kary należało podzielić argumenty pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i skonstatować, że wymierzona kara jest rażąco łagodną i jako taka nie może się ostać. Przypomnieć bowiem należy, że przy przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji największą szkodę ponoszą zwykle inni uczestnicy ruchu, którzy zachowują się zgodnie z zasadami ruchu drogowego. Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszym stanie faktycznym. W związku z tym, że uczestnikami ruchu drogowego w otaczającym nas świecie są niemal wszyscy ludzie to sprawcy przestępstw muszą ponieść odpowiednie (co nie oznacza maksymalnie surowe) konsekwencje. Względy prewencji ogólnej nigdy nie mogą być podstawowym ani wiodącym czynnikiem przy wymiarze kary. Kara nie może bowiem przekraczać stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Nie można jednak nie zauważyć, że przy tego rodzaju przestępstwach względy prewencji ogólnej, które mają kształtować postawy innych uczestników ruchu muszą być ze szczególną pieczołowitością rozważane.

Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, że same okoliczności, które Sąd uwzględnił przy wymiarze kary zostały dostrzeżone i zestawione prawidłowo. Jednakże Sąd Rejonowy źle ocenił te okoliczności i efektem była niewspółmierna kara.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że Sąd II instancji o ile uznał za trafny zarzut apelacji to nie podziela niektórych argumentów sformułowanych na jego poparcie.

W szczególności nie można się zgodzić z tym, że Sąd I instancji w nienależytym stopniu uwzględnił skutek jaki wywołało działanie oskarżonego. Przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. jest bowiem przestępstwem wieloodmianowym i znamionym skutkiem. Czyn zostanie zakwalifikowany z tego przepisu jeżeli następstwem działania sprawcy będzie śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na zdrowiu. Tak więc skutek w postaci śmierci określonej osoby należy do znamion czynu zabronionego i uzasadnia kwalifikację danego zachowania z art. 177 § 2 k.k., został ponadto uwzględniony w opisie czynu i nie może być dodatkową okolicznością obciążającą przy wymiarze kary. Prawdą jest, że określony skutek może wystąpić z różnorakim nasileniem np. jeżeli sprawca zabija kilka osób. Jeśli występuje on ze szczególnym nasileniem to jest to okoliczność obciążająca. W niniejszym stanie faktycznym taka sytuacja nie miała miejsca i skutek nie mógł być dodatkową okolicznością obciążającą.

Pozostałe okoliczności, która zdaniem apelującej mają wpływ na wymiar kary i winny być uwzględnione będą musiały być ocenione przez Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy nie dokona w tym miejscu ich oceny.

Podzielić należy natomiast zasygnalizowany w końcowej części uzasadnienia apelacji fakt, że istnieje określona rozbieżność pomiędzy wyrokiem a jego uzasadnieniem. Sąd I instancji w opisie czynu przypisanego oskarżonemu wskazał, że dopuścił się on nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym natomiast w uzasadnieniu wyroku jako okoliczność obciążającą wziął pod uwagę umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Rozbieżność ta jest dostrzegalna na pierwszy rzut oka i niewątpliwie jest to zjawisko niepożądane. Nie można jednak pominąć faktu, iż apelacja została wniesiona przez profesjonalnego pełnomocnika i precyzyjnie został wskazany kierunek zaskarżenia, zakres, zarzuty stawiane rozstrzygnięciu i ich uzasadnienie. Zgodnie zaś z art. 434 § 1 k.k. Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko gdy środek zaskarżenia zostanie wniesiony na jego niekorzyść i tylko w granicach zaskarżenia. Nadto jeżeli środek wnosi pełnomocnik tylko w razie stwierdzenia uchybień podnoszonych w tym środku lub podlegających uwzględnieniu z urzędu.

Wobec bezwzględnej dyspozycji powołanego przepisu Sąd Rejonowy zatem przy ponownym rozpoznaniu sprawy i ewentualnym uznaniu oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 177 § 2 kk, nie może zmienić opisu czynu na niekorzyść oskarżonego ponieważ orzeczenie nie zostało przez oskarżyciela zaskarżone w tej części, dotyczy bowiem tylko orzeczenia o karze. Wskazanie tej niezgodności w uzasadnieniu a pominięcie jej w zarzutach świadczy o tym, zdaniem Sądu Okręgowego, że było to działanie celowe i nie było intencją pełnomocnika aby doszło do zmiany orzeczenia w tej części.

Poza rozstrzygnięciem o karze i drobną rozbieżnością pomiędzy wyrokiem a jego uzasadnieniem, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wyrok skazujący w niniejszych okolicznościach jawi się jako niewątpliwie słuszny i zgodny z prawem.

Mając jednak na względzie to, że orzeczenie zapadło wskutek złożenia wniosku o skazanie bez przeprowadzania rozprawy Sąd Okręgowy, w sytuacji zasadności apelacji uznał za niezbędne uchylene zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Kara wymierzona zaskarżonym wyrokiem jest objęta konsensusem pomiędzy oskarżonym a prokuratorem. U podstawy wyroku legło więc porozumienie między wymienionymi stronami. Sąd Okręgowy uznał, że ze względu na istotę tego trybu celowe będzie wyeliminowanie tego wyroku z obrotu prawnego i rozpoznanie sprawy po raz wtóry przez Sąd Rejonowy.

Nie przesądzając o treści przyszłego rozstrzygnięcia (nie taka jest bowiem rola Sądu Odwoławczego na tym etapie postępowania) przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary. Nie powinien on się ograniczać tylko do okoliczności danego zdarzenia drogowego ale winien wziąć także okoliczności związane z osobą sprawcy. Sąd nie musi przy powtórny procedowaniu korzystać tylko z dowodów zgromadzonych przez oskarżyciela publicznego i przedstawionych w akcie oskarżenia ale jeżeli dostrzeże taką potrzebę powinien skorzystać z inicjatywy dowodowej lub uwzględnić stosowną inicjatywę dowodową stron i przeprowadzić odpowiednie dowody, które uzupełnią obraz całej sytuacji o okoliczności niezbędne do prawidłowego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy w zakresie przekazanym.

Sąd I instancji nie może także stracić z pola widzenia, że wyrok został zaskarżony w części orzeczenia o karze. Zatem zgodnie z dyspozycją art. 443 k.p.k. Sąd przy ponownym rozpoznaniu sprawy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko w granicach zaskarżenia.

L. M. M. E. T.